

## DZIAŁALNOŚĆ POPULARYZATORSKA JÓZEFA REISSA

Wiedza na temat polskich naukowców i krzewicieli kultury muzycznej tej miary, co Józef Reiss wydaje się powszechna i ogólnodostępna. Tymczasem stan rzeczy przedstawia się nieco odmiennie. W powszechnej świadomości Józef Reiss zapisał się, przede wszystkim, jako przedstawiciel pierwszego pokolenia polskich muzykologów oraz jako autor popularnych podręczników i książek o muzyce. Wiedza o jego działalności popularyzatorskiej jest wybiórcza i powierzchowna. Dotychczas napisano kilka artykułów wspomnieniowych na temat jego wykładów i prelekcji. Witold Zechenter<sup>1</sup>, znany publicysta, fraszkopisarz i twórca radiowych słuchowisk w książce „Upływa szybko życie” opisał spotkanie się z Józefem Reissem następująco:

Z innym działaczem na polu upowszechniania muzyki, prof. Reissem, zetknąłem się już we wczesnej młodości. Na początku lat dwudziestych odbywały się w kinie „Uciecha” niedzielne poranki muzyczne. (...) Prelegentem był prof. Reiss. Mówił pięknie, potoczyście, a tak przystępnie, chociaż wcale nie nazbyt popularnie, że naprawdę wynosiło się wiele z każdego takiego spotkania muzycznego. Umiał zapalić do muzyki, pozyskiwać słuchaczy nawet dla trudnego programu. Przeplatając swój wykład, gdy trzeba było, anegdotą, cały czas trzymał w napięciu uwagę widowni i w taki sposób wprowadzał słuchaczy w każdy utwór, że słuchało się najtrudniejszych nawet kompozycji z pełnym zrozumieniem i, co za tym idzie, z pełną satysfakcją. Potem, gdy w roku

---

<sup>1</sup> Witold Zechenter (1904–1978) poeta, prozaik, publicysta, autor kilkudziesięciu książek dla dzieci, tłumacz, twórca radiowych felietonów i słuchowisk – znany był przede wszystkim jako fraszkopisarz i parodysta. Był w grupie założycieli „Dziennika Polskiego”. Był też pomysłodawcą i redaktorem „Echa Krakowa”. Po wojennej przerwie brał udział w uruchomieniu rozgłośni Polskiego Radia w Krakowie. Pełnił też obowiązki naczelnika Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Jego książka wspomnieniowa, zatytułowana „Upływa szybko życie” (I wyd. 1971, II wyd. 1975) jest żywą kroniką czasów sprzed pierwszej wojny, okresu dwudziestolecia międzywojennego, okupacyjnych pięciu lat i odradzania się Krakowa po wojnie.

1927 powstała w Krakowie rozgłośnia radiowa, znalazł się profesor w kręgu jej stałych prelegentów i znów – przed mikrofonem – prowadził swoje znakomite pogadanki muzyczne. Zakochany w muzyce polskiej, mówił o niej porywająco, a zarazem fachowo, pisał podręczniki, monografie, wykładał na uniwersytecie, działał we wszystkich placówkach, jakie zajmowały się szerzeniem kultury muzycznej. Był entuzjastą muzyki, jej prekursorskim propagatorem, sam robił to, co dziś czynią całe instytucje<sup>2</sup>.

Inną charakterystykę osobowości Reissa zamieścił w swoich wspomnieniach Henryk Vogler<sup>3</sup> – pisarz i krytyk oraz były uczeń Józefa Reissa w gimnazjum św. Jacka w Krakowie:

(...) Mały, zawsze skulony w sobie i jakby nieco zziębnięty, z szyderczym i nerwowym skrzywieniem ust, profesor doktor Józef Reiss, muzykolog, autor *Historii muzyki polskiej*, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, był człowiekiem o bystrej, ruchliwej inteligencji i wszechstronnym wykształceniu. Miał specyficzny sposób mówienia: przez zaciśnięte wąskie wargi drwiącym półszepcetem i z ironicznym uśmieszkiem. Należało to do elementów, składających się na osobowość trochę neurasteniczną, może nawet hipochondryczną, ale oryginalną i – właśnie wskutek tego – intrygującą oraz w jakiś sposób fascynującą uczniów, przyzwyczajonych do szkolnej „normalności”.

Reiss był niezwykle uczulony na rozmaitego rodzaju dźwięki, niektóre, zwłaszcza nasilające się, doprowadzały go niemal do rozpacz. Mówiono, że miał rozstrojony słuch i dlatego – mimo, że zajmował się naukowo problemami muzyki – nie chodził nigdy na koncerty. Pewnego dnia, kiedy po wejściu do naszej klasy, mieszczącej się wtedy na najwyższym piętrze, usłyszał stukot narzędzi robotników naprawiających dach budynku, syknął z bólu i bez namysłu polecił uczniom opuścić salę, a lekcję odbył na wolnym powietrzu<sup>4</sup>.

W historii muzykologii polskiej postać Józefa Reissa jest interesująca ze względu na połączenie w jednej osobie muzykologa, nauczyciela, historyka, krytyka muzycznego, prelegenta i publicysty. Szerokie zainteresowania huma-

---

<sup>2</sup> Witold Zechenter, *Uptływa szybko życie*, Kraków 1971, s. 149.

<sup>3</sup> Henryk Vogler (1911-2005) pisarz i krytyk literacki, pierwszy redaktor naczelny Wydawnictwa Literackiego. Był autorem powieści psychologiczno-obyczajowych na temat m.in. martyrologii Żydów, utworów scenicznych, słuchowisk, szkiców literackich. Kierownik artystyczny teatru im. Słowackiego; redaktor „Życia Literackiego”, publikował m.in. w „Ziemi Kaliskiej” i „Południowej Wielkopolsce”. Zob. Henryk Vogler, w: *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1997, s. 622.

<sup>4</sup> Zob. Witold Zechenter, *Uptływa szybko życie*, op. cit., s. 149.

nistyczne wykazywał Reiss już jako student. W roku 1898 podjął w Krakowie studia medyczne, jednak po roku zmienił kierunek kształcenia przenosząc się na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1902 roku na seminarium filozoficznym napisał rozprawę o Schopenhauerze, poruszając w niej m.in. zagadnienia z dziedziny metafizyki i estetyki muzycznej. W roku 1907 złożył przed komisją egzaminacyjną dwie obszerne prace z zakresu historii i geografii. Wkrótce wystosował wniosek o dopuszczenie go do egzaminu nauczycielskiego, który zdał w Krakowie w 1908. Jak zauważył Franciszek German w artykule poświęconym związkom profesora Reissa ze Śląskiem<sup>5</sup>, drugi etap studiów uniwersyteckich Reissa nie mógł być systematyczny, ponieważ począwszy od roku 1901 pracował jednocześnie jako nauczyciel. Najpierw uczył w gimnazjum w Samborze, następnie bardzo krótko w IV Gimnazjum we Lwowie, a od stycznia 1903 z przerwami do roku 1910 – w gimnazjum w Złoczowie. W tych latach Reiss przebywał też w Wiedniu, gdzie przez kilka lat studiował muzykologię u profesora Guido Adlera. Uwieńczeniem studiów było uzyskanie w roku 1910 tytułu doktora na podstawie pracy *Melodie psalmowe Gomółki z roku 1580*. W roku 1911 młody doktorant przeniósł się na stałe do Krakowa, gdzie mieszkał do końca życia. Przez następne dwadzieścia dziewięć lat Józef Reiss był tam nauczycielem w II Gimnazjum św. Jacka.

Oprócz przedmiotów głównych, to jest historii i geografii, uczył Reiss propedeutyki filozofii, przez kilka lat podejmował też zastępstwa z łaciny i greki<sup>6</sup>. Znajomość tych języków była mu pomocna przy opracowaniu tłumaczeń kilku rozpraw antycznych o tematyce muzycznej (m.in. traktatów Euklidesa, Sextusa Empiricus, czy Lukiana z Samosaty)<sup>7</sup>. Władał biegle językiem niemieckim, wspólnie z Adolfem Chybińskim przełożył m.in. studium Friedricha von Hauseggera *Muzyka jako wyraz*<sup>8</sup>. Józef Reiss znał ponadto język włoski oraz język

---

<sup>5</sup> Zob. Franciszek German, *Profesor Józef Reiss i jego związki muzyczne ze Śląskiem*, referat wygłoszony na konferencji Tradycje Śląskiej Kultury Muzycznej w 1992, opublikowany w: Rafał Maszkowski 1838-1901. Tradycje Śląskiej kultury muzycznej X. Praca zbiorowa Zakładu Historii Śląskiej Kultury Muzycznej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu pod redakcją Doroty Kanafy i Marii Zduniak, Wrocław 2005, s. 235-255.

<sup>6</sup> Tamże, s. 237

<sup>7</sup> Józef Reiss, *Georgius Libanus Lignicensis als Musiker*, w: „Zeitschrift für Musikwissenschaft” 1922, nr 10; *Jan Brożek-Brosčius jako teoretyk muzyki*; *Pauli Paulirini de Praga Tractatus de musica c.1460*, Kraków 1924; *Sextus Empiricus przeciw muzykom*, w: „Kwartalnik Filozoficzny” 1935, z. 2.

<sup>8</sup> Friedrich von Hausegger (1837-1899), austriacki teoretyk, pisarz muzyczny. Lansował ide muzyki jako wyrazu uczuć (praca *Die Musik als Ausdruck*, 1855), przeciwstawiając się formalistycznej estetyce E. Hanslicka. Przekadu jego rozprawy dokonali Józef Reiss i Adolf Chybiński w roku 1912. Ich praca była publikowana na łamach „Przeglądu Muzycznego” 1912 nr 1-6.

esperanto, w którym wydał w latach trzydziestych trzy rozprawki o mazurkach Chopina oraz o Ignacym Janie Paderewskim<sup>9</sup>.

Po osiedleniu się w Krakowie prowadził Reiss w latach 1912-1918 wykłady z przedmiotów teoretycznych w Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego<sup>10</sup>. Po zakończeniu pierwszej wojny Reiss został desygnowany przez Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego na stanowisko egzaminatora dla nauczycieli z historii muzyki i pedagogiki. Duża aktywność Józefa Reissa na polu kultury muzycznej znalazła uznanie władz Krakowa, bowiem w roku 1921 prezydent miasta mianował go rzeczoznawcą dla spraw Teatru Muzycznego przy miejskiej komisji teatralnej<sup>11</sup>. Jeszcze w tym samym roku został Reiss członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej kandydatów na nauczycieli szkół średnich, natomiast w roku 1928 – członkiem Ministerialnej Komisji Opiniodawczej dla opracowania ustroju szkolnictwa muzycznego w Polsce. W latach międzywojennych (1922-1939) uczył dodatkowo w Instytucie Muzycznym, którego był dyrektorem w latach 1928-1929, a od roku 1933 także w Szkole Muzycznej im. Władysława Żeleńskiego.

W roku 1922 po habilitacji uzyskanej na podstawie wydanej wcześniej pracy *Historia muzyki w zarysie* (Warszawa 1920) Józef Reiss otrzymał *veniam legendi* z zakresu historii oraz teorii muzyki i rozpoczął pracę na stanowisku docenta w studium muzykologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie wykładał aż do wybuchu wojny. Okres okupacji niemieckiej przeżył w Krakowie w ukryciu, w trudnych warunkach materialnych. Po jego zakończeniu ponownie wykładał w Seminarium Historii i Teorii Muzyki UJ. W roku 1948 powołano Reissa na członka komisji muzykologicznej przy Polskiej Akademii Umiejętności (z którą to placówką współpracował od 1911 roku). Rok później otrzymał tytuł profesora zwyczajnego, lecz kilka miesięcy później przeszedł na emeryturę. Zmarł w Krakowie 22 lutego 1956 roku i został pochowany na cmentarzu Rakowickim.

Józef Reiss należał do pierwszego pokolenia polskich muzykologów. Początkowo ze Zdzisławem Jachimeckim, a następnie także z Włodzimierzem Poźniakiem współtworzył przedwojenną muzykologię krakowską. Pozostawił

<sup>9</sup> Zob. Józef Reiss: Frideriko Chopin kaj lia misio w: „Pola Esperantisto” 1934 nr 8; Ignacy Jan Paderewski. Genio muzikisto kaj granda patrioto w: „Pola Esperantisto” 1936 nr 16.

<sup>10</sup> Zob. Piotr Wilk, *Józef Reiss*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, pod red. Juliana Dybca, Kraków 2000, s. 236.

<sup>11</sup> Zob. Tadeusz Przybylski, *Noty biograficzne. Józef Reiss*, w: *Kraków muzyczny*, pod red. Mieczysława Drobniera i Tadeusza Przybylskiego, Kraków 1980, s. 270-271.

po sobie wiele prac z dziedziny historii muzyki, estetyki, socjologii, instrumentoznawstwa i folkloru. Będąc znawcą krakowskich archiwów i nieustrudzonym badaczem muzycznej przeszłości Krakowa, opublikował m.in. dwutomowy *Almanach muzyczny Krakowa*<sup>12</sup> napisany 1939 roku i zawierający biografie krakowskich działaczy muzycznych wraz z kroniką ważniejszych koncertów od końca XVIII wieku do roku 1914.

Jak zauważył Piotr Wilk w nocie biograficznej o Reissie zamieszczonej w *Złotej księdze Wydziału Historycznego*, podstawową cechą naukowej aktywności Józefa Reissa było dążenie do wzbogacenia polskiej literatury muzycznej o encyklopedie, podręczniki i prace pryncypialne, o czym świadczy długa lista jego podręczników oraz publikacji dla miłośników muzyki<sup>13</sup>. Należy dodać, że Reiss przez wiele lat współpracował przy redagowaniu Polskiego Słownika Biograficznego. Blisko 700 pozostawionych przez niego w maszynopisie haseł, *nota bene* wykorzystanych później przy redakcji *Słownika muzyków polskich*<sup>14</sup>, to bez wątpienia owoc benedyktyńskiej pracy.

Józef Reiss był przez całe życie zapalonym propagatorem polskiej muzyki. Prowadził szeroko zakreśloną działalność popularyzatorską, wykorzystując różne typy środków masowego przekazu. Jego działalność można podzielić na trzy nurty:

- 1 – odczyty i prelekcje
- 2 – audycje radiowe
- 3 – publikacje prasowe

Od roku 1912 aż do lat trzydziestych Józef Reiss dawał cykle wykładów o muzyce w ramach Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich<sup>15</sup>, poprzedzał

---

<sup>12</sup> Józef Reiss, *Almanach muzyczny Kraków 1780-1914*, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1939.

<sup>13</sup> Zob. Piotr Wilk, *Józef Reiss*, w: *Uniwersytet Jagielloński. Złota księga Wydziału Historycznego*, pod red. Juliana Dybca, Kraków 2000, s. 237.

<sup>14</sup> Słownik muzyków polskich pod redakcją Józefa Michała Chomińskiego, Kraków 1964-97. Zob. Tadeusz Przybylski, *Józef Reiss*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, Kraków 1999, s. 37.

<sup>15</sup> Informacje o tym podaje Reiss w recenzji pt. *Z ruchu muzycznego w Krakowie*, opublikowanej 15 grudnia 1912 w „Przeglądzie Muzycznym”: „Dla ścisłości swojej relacji przemilczeć nie mogę nowości, którą wprowadziłem w życie muzyczne Krakowa w porozumieniu z najruchliwszym Towarzystwem oświatowym u nas, tj. Uniwersytetem ludowym im. A. Mickiewicza: kadej niedzieli odbywały się przeznaczone dla najszerszych warstw poranki muzyczne, których punktem ciężkości był wykład, ilustrowany odpowiednimi kompozycjami lub fragmentami. Dotychczasowe poranki, poświęcone przedstawicielom muzyki klasycznej, cieszyły się niebywałym powodzeniem i tłumną frekwencją słuchaczy. Z uznaniem podnieść należy fakt, że najwybitniejsi nasi artyści oddawali z całą gotowością siły swoje na usługi idei: zarówno profesor konserwatorium, Adam Ludwig, Wanda Hendrichówna, H. Czaplinki, Z. Szwarcenstein, jak i młody, wiele zapowiadający pianista, Tadeusz Raczynski”.

prelekcjami koncerty w krakowskim Instytucie Muzycznym, w Starym Teatrze<sup>16</sup> oraz prowadził „niedzielne poranki muzyczne” (był ich pomysłodawcą) w kinoteatrze „Uciecha”. Pod koniec lat dwudziestych wygłosił kilka referatów poza Krakowem, m. in. w we Lwowie, w Łodzi i w Warszawie<sup>17</sup>.

Tytuły licznych wykładów i referatów, wygłoszonych przez muzykologa w Krakowie, w latach 1913-1918 podawał na swoich łamach dziennik „Nowa Reforma”<sup>18</sup>. Zapowiedzi wykładów muzykologa gazeta zamieszczała w rubrykach pt. *Kursy literackie* oraz *W kolegium wykładów naukowych* w dziale *Kronika*. Na podstawie informacji podawanych przez dziennik „Nowa Reforma” można wnioskować, że w swoich wystąpieniach Józef Reiss skupiał się przede wszystkim na wybranych zagadnieniach z historii muzyki, zapoznając publiczność z sylwetkami największych kompozytorów muzyki klasycznej (Bacha, Beethovena, Brahmsa, Chopina, Liszta, Moniuszki, Mozarta, Schuberta, Schumanna i innych). Wiele jego odczytów było poświęconych szeroko rozumianym zagadnieniom kultury muzycznej, a także problemom socjologicznym. Zapowiedzi wykładów Józefa Reissa publikowała w okresie międzywojennym żydowska gazeta „Nowy Dziennik”<sup>19</sup>. Informacje o niektórych referatach i ważnych prelekcjach Reissa z lat 1927-1934 zamieszczały na swoich łamach miesięcznik „Muzyka” oraz dwutygodnik „Muzyk Wojskowy”<sup>20</sup>, jednak ta dziedzina działalności krakowskiego publicysty nie została dotychczas dobrze udokumentowana. Teksty prelekcji Józefa Reissa były rzadko publikowane w prasie, ponadto w opracowaniach muzykologicznych brakuje podstawowych informacji na temat dat jego wystąpień. Do drukowanych publicznych wystąpień Reissa należy m.in. jego przemówienie na temat oratorium, wygło-

---

<sup>16</sup> M.in. Przemówienie z okazji recitalu Aleksandra Michałowskiego w Starym Teatrze – Kraków 1929, w: „Muzyka” 1929 nr 4, s.223,

<sup>17</sup> M.in. Dusza żydowska w muzyce – Warszawa, Łódź 1928, w: „Muzyka” 1928 nr 2, s.77; „Muzyk Wojskowy” 1928, nr 9-14.

<sup>18</sup> Bibliografię tekstów o muzyce zamieszczonych w dzienniku „Nowa Reforma” w latach 1914-1918 sporządziła Anna Zug w swojej pracy magisterskiej pt. *Kultura muzyczna Krakowa w latach 1914-1918*. napisanej pod kierunkiem prof. Małgorzaty Woźnej-Stankiewicz (Kraków 2007, maszynopis). Wykaz obejmuje m.in. kilkaset zapowiedzi wykładów oraz tytuły recenzji koncertowych Reissa publikowanych w latach 1914-1918.

<sup>19</sup> Na łamach „Naszego Dziennika” znajdują się m.in. informacje na temat odczytów Reissa podczas poranków muzycznych w sali Towarzystwa Lekarskiego.

<sup>20</sup> Dwutygodnik „Muzyk Wojskowy” ukazywał się w Grudniadzu w latach 1926-1929 pod redakcją Eugeniusza Dawidowicza.

szone podczas koncertu Towarzystwa Oratoryjnego w Krakowie w styczniu 1927<sup>21</sup>, opublikowane na łamach „Muzyka Wojskowego” w Grudziądzu.

Działalność Reissa przed mikrofonem radiowym, na którą zresztą złożyły się nie tylko audycje radiowe w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także prelekcje i pogadanki, to dziedzina równie interesująca. Jest wielce prawdopodobne, że impulsem dla jego współpracy z Polskim Radiem było przyjęcie przez Zdzisława Jachimeckiego pionierskiego stanowiska kierownika redakcji muzycznej w krakowskiej rozgłośni na początku roku 1927. Specjalnością programową krakowskiej rozgłośni PR stały się w tym okresie koncerty kompozytorskie, poświęcone twórczości rodzimej (Chopin, Moniuszko, Paderewski, Żeleński, Noskowski, Szymanowski). Jachimecki zapraszał licznych polskich muzyków z Adą Sari, Ireną Dubiską czy Arturem Malawskim na czele<sup>22</sup>. Józef Reiss występował w radio od roku 1927 do 1934. Aktualny stan penetracji zachowanych źródeł pośrednich nie pozwala na określenie dokładnej liczby przygotowanych przez niego koncertów radiowych i audycji słowno-muzycznych<sup>23</sup>. Reiss był autorem co najmniej kilkuset audycji o charakterze popularyzatorskim, poświęconych głównie polskiej twórczości muzycznej, krytyce<sup>24</sup> i pedagogice muzycznej, bądź poszczególnym kompozytorom, m.in. Beethovenowi, Brahmsowi, Chopinowi, Ogińskiemu. Kilka wykładów radiowych poświęcił Reiss problematyce socjologii muzycznej<sup>25</sup>. Podstawowym źródłem wiedzy o jego działalności radiowej są informacje zawarte w tygodniku „Radjo - Ilustrowany Tygodnik dla Wszystkich” ukazującym się pod koniec lat dwudziestych i w latach trzydziestych w Warszawie. Ponadto kilka tekstów audycji Reissa zamieścił łamach dwutygodnik „Muzyk Wojskowy”<sup>26</sup>. Widoczna zbieżność tematyczna pomiędzy niektórymi audycjami muzycznymi w krakowskim

---

<sup>21</sup> Chór i orkiestra Towarzystwa Oratoryjnego wykonały wówczas oratorium *Jephte* G. Carissimiego. Zob. *Oratorium* – Kraków 1927, koncert Towarzystwa Oratoryjnego, w: „Muzyk Wojskowy” 1927 nr 21, s. 4.

<sup>22</sup> Zob. Jerzy Parzyski, *Działalność popularyzatorska Zdzisława Jachimeckiego*, w: „Muzyka” 1983, nr 3, s. 27.

<sup>23</sup> Dla porównania Zdzisław Jachimecki podał w swoim artykule o rozgłośni Polskiego Radia w Krakowie na łamach „Głosu Narodu” z dnia 23 VI 1930 liczbę 300 koncertów zorganizowanych do tego czasu (od 1927 roku) w krakowskim studio radiowym z udziałem ok. 100 polskich artystów. Podaje według Jerzego Parzyskiego, op. cit., s. 27-28.

<sup>24</sup> M.in. audycja z 14 III 1933 pt. *Krytyka muzyczna i jej sugestie, informacja*, w: „Radjo - Ilustrowany Tygodnik dla Wszystkich” 1933, nr 11, s.13.

<sup>25</sup> M.in. audycja z 10 I 1928 pt. *Muzyka jako czynnik wychowawczy* (tekst opublikowany w: „Muzyk Wojskowy” 1928, nr 2, s. 1).

<sup>26</sup> *Muzyka jako czynnik wychowawczy*, w: „Muzyk Wojskowy” 1928, nr 2, s. 1.

radio, a publikowanymi wcześniej w periodykach muzycznych artykułami pozwala przypuszczać, że Józef Reiss wykorzystywał najnowsze wyniki swoich badań muzykologicznych do wzbogacania treści słuchowisk radiowych.

Publicystyka muzyczna Józefa Reissa w dziennikach i periodykach muzycznych oraz niemuzycznych miała charakter *par excellence* popularyzatorski. Z treści większości jego artykułów przebijała świadomość autora, że publikuje on swe uwagi na łamach pisma codziennego, czy miesięcznika kulturalnego, których odbiorcami jest szeroka publiczność czytelnicza. Gruntowne omówienie problematyki kilkuset artykułów Reissa i analiza treści, stylu oraz sposobu oceniania przez niego wydarzeń artystycznych przekracza ramy niniejszego artykułu.

Kwerenda najważniejszych tytułów prasowych i czasopiśmienniczych ośrodka krakowskiego z pierwszej połowy XX wieku, a także przegląd zawartości polskich czasopism muzycznych i niemuzycznych tego okresu dowiodły, że prasowemu piśmiennictwu muzycznemu Józef Reiss poświęcił się bez reszty, będąc aktywnym publicystą przez 50 lat. Pierwsza odnaleziona przeze mnie muzyczna publikacja prasowa Reissa pochodzi z roku 1906. Na łamach „Kurieria Lwowskiego” w numerze 32 ukazał się artykuł pt. *Uwagi o wychowaniu muzycznym*. Zaś jednym z ostatnich jego tekstów o charakterze popularno-naukowym był artykuł *Wiolonczeliści polscy* wydrukowany w dwóch numerach warszawskiej „Muzyki” w roku 1955<sup>27</sup>. Na rok przed śmiercią Reiss wydał również pracę pt. *Skrzypce i skrzypkowie*<sup>28</sup>. Jego najbardziej intensywna działalność pisarska przypada na drugą połowę lat dwudziestych i na lata trzydzieste XX wieku.

Przez wiele lat, z licznymi jednak przerwami, Józef Reiss pisywał artykuły popularno-muzyczne w krakowskich dziennikach. Był stałym recenzentem muzycznym dziennika „Nowa Reforma” w latach 1913-1914, w latach trzydziestych pisywał też artykuły o tematyce muzycznej w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” i „Ilustracji Polskiej” (dodatku do „Głosu Narodu”). Po drugiej wojnie światowej ukazał się szereg jego tekstów w „Dzienniku Polskim”. Dotarcie do wszystkich artykułów Józefa Reissa okazuje się bardzo trudne ze względu na upływ czasu i luki w zbiorach bibliotecznych. Żadna biblioteka nie dysponuje kompletem polskich dzienników i czasopism z badanego okresu.

---

<sup>27</sup> Józef Reiss, *Wiolonczeliści polscy*, w: „Muzyka” 1955, nr 1.

<sup>28</sup> Józef Reiss, *Skrzypce i skrzypkowie*, PWM, Kraków 1955.



Przeważająca część materiałów zawierających publikacje Reissa pochodzi ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie. Zbiory Biblioteki Jagiellońskiej są duże, ale niekompletne, zniszczeniu uległo m.in. kilkaset numerów „Nowej Reformy” z 1913 roku. Brakujące numery dodatków do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” („Kurier Literacko-Naukowy”) są natomiast w posiadaniu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie.

Pod względem ilościowym ponad  $\frac{3}{4}$  publikacji popularno-naukowych krakowskiego muzykologa ukazywało się w czasopismach o profilu muzycznym, których najwięcej było w stolicy Polski. W międzywojniu Kraków nie dysponował tytułem muzycznym mogącym konkurować pod względem zasięgu i różnorodności podejmowanych zagadnień z warszawskim „Przeglądem Muzycznym” czy „Muzyką”. Jedyne krakowski miesięcznik poświęcony sprawom muzycznym, „Muzyka i Śpiew”<sup>29</sup>, skierowany głównie do organistów i dyrygentów chóralnych zakończył swój żywot w roku 1931, na skutek problemów finansowych. Na jego łamach (od roku 1924 do 1931) pojawiło się 25 artykułów Józefa Reissa, kilka z nich przedrukowano z „Muzyka Wojskowego” i „Lwowskich Wiadomości Muzycznych i Literackich”<sup>30</sup>.

Do kilkunastu czasopism muzycznych, z którymi nawiązał współpracę Reiss należy zaliczyć: „Gazetę Muzyczną” (Lwów), „Kwartalnik Muzyczny”, „Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie” (Lwów), „Muzykę” (Warszawa), „Muzykę i Śpiew” (Kraków), „Muzykę kościelną” (Poznań), „Muzykę w Szkole” (Warszawa), „Muzyka Wojskowego” (Grudziądz), „Orkiestrę” (Przemyśl), „Poradnik Muzyczny” (Łódź/Warszawa), „Przegląd Muzyczny” (Poznań/Warszawa), „Ruch Muzyczny” (Warszawa), „Śpiewak” (Katowice), „Życie Śpiewacze” (Warszawa) oraz niemieckie: „Zeitschrift für Musikwissenschaft” i „Zeitschrift der Internationalen Musikgesellschaft”. Najwięcej artykułów krakowskiego muzykologa ukazało się w „Przeglądzie Muzycznym”

---

<sup>29</sup> „Muzyka i Śpiew” jako dwutygodnik organistowski poświęcony sprawom muzycznym i zawodowym ukazał się po raz pierwszy 1 VII 1912. Ostatni numer przed pierwszą wojną datuje z 1 VII 1914. Po wojnie „Muzyka i Śpiew” została wznowiona dopiero w styczniu 1920 roku, jako „miesięcznik artystyczny poświęcony sprawom muzycznym i zawodowym”. Było to czasopismo nieciągłe, bowiem z powodu poważnych kłopotów natury finansowej przerywało kilka razy swoją działalność. W okresie międzywojennym miesięcznik ten działał z przerwami od stycznia 1920 do października 1921, od maja 1923 do grudnia 1926 i od stycznia 1929 do grudnia 1931 roku.

<sup>30</sup> Przykładowo artykuł: *Jak uprawia się muzykę w naszych domach*, w: „Muzyka i Śpiew” 1930, nr 89, przedrukowano z „Lwowskich Wiadomości Muzycznych i Literackich” 1930, nr 4.

i „Muzyku Wojskowym”, z którym to dwutygodnikiem współpracował przez wszystkie lata jego istnienia (1926-1929).

Specyficzną cechą działalności popularyzatorskiej Reissa, w przeciwieństwie do działalności Zdzisława Jachimeckiego, była stosunkowo mała liczba jego sprawozdań z koncertów i przedstawień operowych po pierwszej wojnie światowej. Reiss zrezygnował z pisania recenzji w drugiej połowie lat dwudziestych wychodząc z założenia, że sprawozdania z koncertów mogą pisać słuchacze i melomani z niekoniecznie dużymi kompetencjami muzycznymi. Na temat ówczesnej krytyki muzycznej Reiss wypowiadał się kilkakrotnie domagając się podniesienia kwalifikacji krytyków muzycznych, a także oddzielenia fachowej krytyki muzycznej od praktyki recenzji koncertowych<sup>31</sup>. Wielokrotnie stawał Reiss w obronie rodzimej twórczości, przypominając czytelnikom o najważniejszych rocznicach związanych z wybitnymi kompozytorami<sup>32</sup>. Jednym z najczęściej podejmowanych przez niego tematów była kwestia rozwoju szkolnictwa muzycznego w niepodległej Polsce. Poświęcił temu kilkanaście artykułów w wielu periodykach muzycznych<sup>33</sup>. Wielka erudycja i wielka pracowitość Józefa Reissa uwidacznia się w szerokim zakresie tematycznym poruszanych przez niego problemów: od historii muzyki polskiej i obcej (zabytki muzyki polskiej, sylwetki najwybitniejszych polskich kompozytorów

---

<sup>31</sup> Zob. Józef Reiss, *Jak mówić i pisać o muzyce?*, w: „Muzyka i Śpiew” 1930, nr 85; *O recenzjach muzycznych*, w: „Muzyk Wojskowy” 1927, nr 12, s.1-2: (...) „Z chwilą, gdy recenzent muzyczny jest w rzeczywistości tylko sprawozdawcą koncertowym, muszą jego kwalifikacje fachowe spaść do miary niezmiernie małej. Wykształcenie muzyczne, oparte na wszechstronnej, głębokiej wiedzy, jest tu w rzeczywistości zbyt cenne; bo jeśli idzie jedynie o ocenę, czy śpiewak posiada podatny materiał wokalny, czy rozporządza już techniką i jak nią włada, czy pianista gra tak lub owak, to wydanie sądu o tym nie wymaga wyższych kwalifikacji muzycznych: pierwszy lepszy bywalec koncertowy zawyrokować może w takich razach lepiej, aniżeli niejeden recenzent, który np. ani nie gra, ani nie śpiewa. I tym się tłumaczy fakt, zupełnie zresztą uzasadniony, że recenzje spoczywają u nas w ręku tzw. recenzentów tj. ludzi, mających luźny związek z muzyką lub co najwyżej dyletantów-muzyków. I ostatecznie to nie wyrządza żadnej szkody muzyce, gdyż głównym złem jest forma recenzji i warunki, które ją wywołują; co każdy z tych panów w ramach takiej recenzji pisze, to już jest rzeczą drugorzędną i dla kultury muzycznej obojętną. (...) Do recenzji, polegających na sprawozdaniu z koncertu, na ocenie tylko samego wykonawcy, popisującego się zresztą jedynie swoją techniką, wystarczy elementarna znajomość muzyki, trochę obycia w sali koncertowej, trochę doświadczeń – i możliwie znośne władanie piórem, choćby też znajomości ortografii”.

<sup>32</sup> M.in.: *Czy to nie wstyd? W 50. rocznic mierci Henryka Wieniawskiego*, w: „Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie” 1930, nr 7/8; *W setną rocznicę krakowskiej marsylianki*, w: „Kurier Literacko-Naukowy 1934, nr 16; *Przed czterystu laty urodził się geniusz muzyki polskiej – Mikołaj Gomółka*, w: „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1934, nr 355;

<sup>33</sup> Zob. m.in.: *Szkice muzyczne. Publiczność*, w: „Muzyka i Śpiew” 1924 nr 37; *Jak budzić wśród młodzieży zainteresowania do muzyki?*, w: „Muzyka i Śpiew” 1929, nr 81; *Nauka muzyki dawniej a dziś*, w: „Muzyka i Śpiew” 1930, nr 87; *Audycja szkolna*, w: „Muzyka w Szkole” 1933, nr 6/7;

XIX i początku XX wieku, zachodnia i rosyjska kultura muzyczna, arcydzieła muzyki klasycznej, romantycznej i nowszej) poprzez antropologię, estetykę i teorię muzyki aż po psychologię i socjologię muzyki.

Oceniając najogólniej pisarstwo Reissa, Franciszek German pisze, że cechowały je jasność i ścisłość myślenia, obrazowość w formułowaniu zdań oraz prostota stylu daleka od kwietyzmu. Zaletą pióra Reissa była zdolność pisania o zagadnieniach trudnych w sposób łatwy i przykuwający uwagę czytelników<sup>34</sup>. Należy dodać, że był on wnikliwym obserwatorem polskiego życia muzycznego, widząc nadejście nowych prądów artystycznych potrafił łagodzić spory pomiędzy konserwatystami, a modernistami<sup>35</sup>.

Spuścizna publicystyczna Józefa Reissa (wraz z recenzjami koncertowymi dochodząca do tysiąca artykułów), to bardzo duży materiał dokumentujący polskie życie muzyczne z pierwszej połowy XX wieku, a także kopalnia wiedzy o instytucjach muzycznych, repertuarach koncertowych i występach artystów polskich i zagranicznych. Formy działalności popularyzatorskiej Józefa Reissa, zasygnalizowane tutaj tylko skrótowo, wymagają bardziej szczegółowych badań. Podobnie jak Zdzisław Jachimecki, poprzez swoją pracę badawczą, przykład i aktywność widział Reiss rolę nowoczesnego muzykologa nie tylko jako historyka i teoretyka, lecz także jako czynnego uczestnika współczesnego życia muzycznego i przewodnika po zagadnieniach muzycznych dla szerokich kręgów społecznych. Pasję naukowca łączył z żarliwością krzewiciela muzyki polskiej, co stanowi niezwykle cenny wkład Reissa do polskiego piśmiennictwa muzycznego.

---

<sup>34</sup> Franciszek German, op. cit, s. 244.

<sup>35</sup> Reiss zajął własne stanowisko w sprawie muzyki popularnej w artykule *Jazz – powojenna psychoza tańca drukowanym w krakowskiej*, w: „Muzyce i Śpiewie” 1926, nr 66-68. Był pierwszym muzykologiem polskim, który starał się zanalizować muzykę jazzową pod względem muzycznym. Wielki krytycyzm wobec muzyki dancingowo-kabaretowej uwidocznił się w latach dwudziestych XX wieku. Oskarżano jazz o deprawację muzyczną, o spowodowanie napływu kapel cygańskich, węgierskich i żydowskich. W Krakowie Zdzisław Jachimecki z właściwą sobie rezerwą zauważył, że: „jazz pociąga dzisiaj silniej od symfonii i muzyki kameralnej, od pieśni i oratorium” (zob. Zdzisław Jachimecki: *Sprawozdanie z życia muzycznego w Krakowie*, w: „Muzyka” 1926, nr 3, s. 121).

Lista zastosowań informatyki muzycznej jest, jak widać, bardzo długa, a przedstawione tutaj techniki to zaledwie ułamek możliwości, jakie niesie ze sobą ta dziedzina wiedzy. Miejmy nadzieję, że recepcja informatyki muzycznej w Polsce zacznie wkrótce nadążać za tempem rozwoju tej dziedziny.